

ROZWÓJ TURYSTYKI ZAGRAŻA ANTARKTYCĘ



Według nowozelandzkich naukowców, turystyka w rejonie Antarktydy powinna pozostawać pod stałym nadzorem, ze względu na ochronę unikalnego ekosystemu tego kontynentu.

Daniela Liggett, naukowiec z Uniwersytetu Canterbury stwierdziła, że liczba odwiedzających Antarktydę znacząco wzrosła w ostatnim czasie, prowadząc w związku z tym do wielu problemów. Niektóre z jej obserwacji, wymagają podjęcia natychmiastowych środków zaradczych przez odpowiednie instytucje.

- Turystyka na Antarktydę nabrała rozpędu w latach 60-tych ubiegłego wieku, osiągając liczbę prawie 500 turystów każdego roku
- W okresie 2007-2008, Antarktydę odwiedziło już 46.265 turystów. Liczba ta spadła do 26.519 w ostatnim roku z powodu kryzysu ekonomicznego oraz nałożenia embarga na zużycie paliw w tym rejonie, powodując znaczący wzrost kosztów przewoźników.
- Turystyka ma duże znaczenie; jednakże, troska o środowisko naturalne tego kontynentu wymaga bacznego przyglądania się dalszemu rozwojowi ruchu turystycznego na Antarktydzie.
- Innym zagrożeniem są statki, które nie są odpowiednio wyposażone do pływania po wodach Antarktydy. Skały oraz pływające swobodnie lodowce, na nie do końca zbadanych i oznaczonych na mapach wodach Antarktydy, mogą doprowadzać do kolizji. A na dzień dzisiejszy nikt nie jest dzisiaj odpowiednio przygotowany do udzielania pomocy więcej niż 500 pasażerom na tamtych akwenach.
- Badania wykazały, że coraz częstsze przeloty samolotów nad koloniami pingwinów, powodują wzrost ich problemów zdrowotnych takich jak lęk oraz zwiększony rytm pracy serca. Pingwiny do swego prawidłowego rozwoju, nie powinny być niepokojone w żaden sposób – a zwłaszcza należy utrzymywać bezpieczny dystans do nich na odległość minimum 5 metrów. Turyści powinni przestrzegać tych zasad i propagować je, aby zapewnić ochronę tego gatunku.
- To samo dotyczy wpływu ludzkiej aktywności w tamtym terenie na lokalną florę oraz zmieniające się warunki pogodowe
- Turystyka prowadzi również do innych zmian w środowisku naturalnym. Zanieczyszczenie wód płynami hydraulicznymi pochodzącymi z jednostek napędowych statków, silne wiatry przenoszące plastikowe torby oraz fragmenty odzieży – wszystko to, zaczyna powoli zanieczyszczać wybrzeża Antarktydy. Dodając do tego zanieczyszczenie powietrza oraz hałas, otrzymujemy pełny obraz szkód w środowisku naturalnym Antarktydy.

The International Association of Antarctica Tour Operators (IAATO – Międzynarodowe Stowarzyszenie Operatorów Turystycznych na Antarktydzie) nie posiada kontroli nad tymi operatorami turystycznymi, którzy nie wchodzą jego skład. Stąd też wynika potrzeba

skoordynowanych akcji w celu opracowania praktycznego i dobrze funkcjonującego planu działania.

Chociaż turystyka na Antarktydę wywołuje tyle obaw, to zainteresowanie tym kontynentem przyczynia się również do tworzenia pozytywnego obrazu tej odległej krainy oraz utwierdza w przekonaniu, że warto przedsięwziąć działania chroniące ten unikalny obszar.

Operatorzy turystyczni, gdzie to tylko możliwe, pomagają naukowcom oferując np. darmowy transport lub pomoc w przewożeniu instrumentów naukowych. Spełniają również rolę obserwatorów poczynań zarówno turystów i naukowców, w celu monitorowania zmian zachodzących na Antarktydzie.

Date: 2012-10-15

Article link:

<http://www.tourism-review.pl/szybki-rozwoj-turystyki-moe-nieco-zagraa-antarktyce-news3419>